

Sygn. akt IV KK 295/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 października 2017 r.
sprawy **G.R.** skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 31 października 2016 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł :

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;

III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A.S., Kancelaria Adwokacka w G., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego G.R..

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2016 r., sygn. akt III K (...), Sąd Rejonowy w G. uznał G.R. za winnego popełnienia jedenastu czynów określonych w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i uznając je za ciąg

przestępstw wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Nadto sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody i zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt VI Ka (...), po rozpoznaniu apelacji m.in. obrońcy oskarżonego G.R., utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca G.R., zaskarżając go:

- a) w zakresie czynów opisanych w pkt I – III części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego w całości;
- b) w części dotyczącej czynów opisanych w pkt IV – IX części wstępnej tego wyroku – w zakresie wymierzonej skazanemu kary.

W odniesieniu do zakresu zaskarżenia wskazanego w pkt „a” zarzucił: „rażące naruszenie prawa procesowego to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku, a polegało na nienależytym rozważeniu zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w G., który zapadł z rażącym naruszeniem prawa procesowego tj. art. 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k. poprzez rażąco niesprawiedliwą i sprzeczną z zasadami logiki, prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego - a co za tym idzie - w istocie dowolną i arbitralną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów relewantnych dla przypisanych skazanemu czynów, w szczególności oceny wyjaśnień skazanego, skutkującą zaniechaniem dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w zgodzie z zasadą rzetelnego procesu karnego oraz zasadą prawdy materialnej, która to obraza miała oczywisty wpływ na treść skarżonego wyroku, albowiem doprowadziła do nieprawidłowego ustalenia, że: oskarżony R. uczestniczył w inkryminowanym procederze w zakresie działalności pod firmą K., polegającym na wprowadzaniu w błąd przedstawicieli innych firm co do zamiaru wywiązania się z transakcji sprzedaży, choć okoliczności tej nie potwierdza materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a także opinia pismoznawcza przeprowadzona w celu ustalenia czy pisma znajdujące się w dokumentacji firm P. i K. zostały nakreślone przez oskarżonego, co w rezultacie doprowadziło do naruszenia zasady indywidualnej odpowiedzialności karnej i ustalenia odpowiedzialności oskarżonego

za czyny współoskarżonego i innych osób”.

W odniesieniu zaś do zakresu zaskarżenia wskazanego w pkt „b” zarzucił: „rażącą niewspółmierność orzeczonej bezwzględnej kary pozbawienia wolności w związku z rażącym naruszeniem prawa materialnego tj. art. 53 § 1 i 2 k.k., zwłaszcza że wymierzona skazanemu dolegliwość, chociażby z uwagi na jego postawę w trakcie postępowania karnego, uzasadnia przekonanie, iż przekracza stopień zawinienia i możliwym było orzeczenie kary w łagodniejszym wymiarze”.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o:

„- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. w części i uniewinnienie oskarżonego G.R. od popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w pkt I, II i III części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego, które to rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy utrzymał w mocy;

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. w części dotyczącej utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy w zakresie dotyczącym skazania za czyny opisane w pkt IV - XI części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie w tej części sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania”.

W odpowiedzi na kasację Zastępcy Prokuratora Rejonowego Prokuratury Rejonowej w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oceniając kasację wniesioną w rozpoznawanej sprawie, należy podkreślić, że tożsame zarzuty zawierała apelacja (por. pkt 2 „a” oraz pkt 1 zachowując formułę zakresów zaskarżenia). Sąd odwoławczy jednak prawidłowo przeprowadził, również przez ich pryzmat, kontrolę odwoławczą i w sposób zgodny z obowiązującymi w tej materii przepisami procedury odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji oraz wskazał i wykazał dlaczego ich nie uwzględnił. Dla skuteczności zarzutu kasacyjnego nie jest wystarczające powielenie zarzutu apelacyjnego i uzupełnienie go o przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – co stało się udziałem skarżącego. Konieczne jest bowiem wykazanie uchybienia w postępowaniu Sądu odwoławczego, nie zaś polemika z ustaleniami poczynionymi przez Sąd a quo. Jako że w rozpoznawanej sprawie tego rodzaju argumentacji nie ma, przeto omawiany zarzut – jako typowo polemiczny – nie mógł przynieść

oczekiwanego rezultatu, z uwagi na oczywistą jego bezzasadność.

W odniesieniu zaś do zarzutu niewpółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności odesłać należy skarżącego do lektury przepisu art. 523 § 1 k.p.k., w szczególności zdania ostatniego, a nadto podkreślić, że do tożsamego zarzutu i tożsamej argumentacji odniósł się Sąd Okręgowy w G. w zaskarżonym orzeczeniu; a więc i ten zarzut nie dość, że na granicy dopuszczalności, to przez brak merytorycznej reakcji na postąpienie Sądu odwoławczego również musi być uznany za oczywiście bezzasadny.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Jako że oba orzekające w sprawie Sądy zwolniły G.R. od ponoszenia kosztów sądowych, a brak jest dowodów by jego sytuacja materialna uległa zmianie, Sąd Najwyższy również uznał za uzasadnione zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.